

Egzemplarz tego poczytnego francuskiego miesięcznika "Echappement" z maja 1988 wpadł mi w ręce parę lat później. Dokładnie w maju 1988 przywiozłem do Polski mój egzemplarz Renault 21 Turbo, podobny jak ten opisany w artykule, ale z seryjnym silnikiem i wystartowałem nim na wyścigu w Poznaniu. Gdybym wtedy znał ten artykuł, to może nie przeżylibyśmy z Piotrem Mystkowskim paru rajdowych przygód – "dzwonów", których powodem u nas były wyraźnie zaznaczone usterki przez autora tekstu:

- Rajd Kormoran – rajd szutrowy. Po paru odcinkach specjalnych urywają się obydwie "łapy" na których opiera się silnik. W rezultacie przy hamowaniu silnik przesuwa się do przodu, napina linkę gazu, silnik wchodzi w maksymalne obroty. Nie można tylko nacisnąć sprzęgła, bo to spowoduje "przekręcenie" silnika. Więc jedynym sposobem jest przekręcenie wcześniej kluczyka i wyłączenie zapłonu, wciśnięcie sprzęgła, wyhamowanie przed zakrętem, lub często za nim, przekręcenie kluczyka, rozruch silnika i jazda dalej. To wszystko na odcinku specjalnym. Ale jakoś dojechaliśmy, nawet na czwartym miejscu w klasyfikacji generalnej.

- Rajd Polski-na rajd serwis z Renault Sport przywiózł nową mocniejszą, specjalną skrzynię biegów i nowy korektor siły hamowania tylnych kół, bowiem na naszych nierównych i często zanieczyszczonych asfaltach przy mocniejszym hamowaniu auto miało tendencję do "kręcenia bąka". Rezultat: już około 50 km po starcie skrzynia biegów traci 5-ty bieg. Należało zjechać z trasy do domu. My jednak postanowiliśmy jechać dalej. Hamowanie na OS-ie Jodłownik Wolibórz, gdzie dziury w przeddzień zawodów zalano smołą i posypano piaskiem, skończyło się w rowie...

- Rajd Wisły – łoża silnika sprawdzona, wzmocniona, wytrzymała do hamowania na OS 15. W efekcie hamowanie z pełnymi obrotami silnika, ale udało się nie wjechać w grupę kibiców stojącą na skrzyżowaniu, lecz auto opuściło drogę na łąkę, na "slickach" wolniutko przejechało kilkadziesiąt metrów po mokrej trawie i delikatnie zsunęło się do płynącego obok potoku. Auto nieuszkodzone !. Wierni kibice pomogli wypchnąć auto, poczekaliśmy na zakończenie OS-u i pojechaliśmy do domu.

- Przed końcem sezonu rajdowego 1988 dotarła do nas do Polski informacja, że próby poprawienia wszystkich niedomagań tego auta nie przyniosły we Francji spodziewanych rezultatów i program Renault 21 Turbo do rajdów został przez Renault Sport zakończony.

- Rajd Warszawski – po treningu wiedzieliśmy, że ten samochód nie ma żadnych szans na przejechanie całej niezwykle dziurawej trasy więc start nie ma sensu. Nie wystartowaliśmy.

- W sezonie 1989 startowałem tym autem w wyścigach i wyścigach górskich w Polsce i w Europie. Tylko raz urwała się łoża pod silnikiem...